

Sygn. akt I ACa 1838/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Szewczyk
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska (spr.) SSA Jerzy Bess
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki z o.o. w T.

przeciwko K. Z.

o zakazanie niedozwolonych działań

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 września 2015 r. sygn. akt IX GC 971/12

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess SSA Andrzej Szewczyk SSA Barbara Górczanowska

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 kwietnia 2016 r.

Powód (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. domagała się zobowiązania pozwanej K. Z., prowadzącej na terenie Gminy T. indywidualną działalność położnej środowiskowo–rodzinnej, zaniechania niedozwolonych działań sprzecznych z prawem oraz dobrymi obyczajami naruszających interes powoda oraz pacjenta, polegających w szczególności na rozpowszechnianiu w celu przysporzenia korzyści oraz wyrządzenia szkody nieprawdziwych oraz wprowadzających w błąd wiadomości o powodzie, w szczególności o: osobach kierujących przedsiębiorstwem, świadczonych usługach, tym, że pacjentki leczone u powoda są pozyskiwane nieuczciwie, tym, że powód informuje pacjentki, że nie będą mogły korzystać z opieki lekarza pracującego w poradni K oraz odbyć porodu w szpitalu powoda jak nie zmieniają położnej, tym, że postępowanie personelu powoda jest niezgodne z etyką pielęgniarki i położnej, tym,

że przekracza zasady zdrowej i uczciwej konkurencji tym, że personel ma z góry narzucone rzekome zachowania, oraz do złożenia stosownego oświadczenia. Powód zakwalifikował działanie pozwanej jako czyn nieuczciwej konkurencji, w związku z czym wywodził swoje roszczenie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Pozwana wnosiła o oddalenie powództwa zaprzeczając, by dopuściła się zarzucanych przez powoda czynów.

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział IX Gospodarczy oddalił powództwo.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy stwierdził, że pomiędzy stronami nie występuje stosunek konkurencji w prowadzeniu działalności gospodarczej, uregulowany w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zachowania pozwanej, jakie powód uznaje za nieuczciwe, dotyczą wpływania na decyzje świadczeniobiorców w sprawie wyboru świadczeniodawców opieki zdrowotnej, ale tylko w zakresie świadczeń finansowanych ze środków publicznych (art. 29 ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych). Uprawnienie stron do prowadzenia działalności leczniczej finansowanej ze środków publicznych wynika ze stosunku administracyjnoprawnego z Narodowym Funduszem Zdrowia, uregulowanego i nazwanego umową (administracyjną) w art.114 ustawy o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych. Udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie położnictwa przez obydwie strony na tym samym terenie, co strona powodowa przedstawia w pozwie jako działalność konkurencyjną, nie stanowi zatem działalności gospodarczej, którą w świetle art. 2 i 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej znamionuje działanie przedsiębiorcy na własny rachunek. Świadczeniodawcy opieki zdrowotnej nie działają na swój rachunek, lecz na rachunek NFZ jako państwowej jednostki organizacyjnej powołanej do realizacji zadań publicznych z zakresu ochrony zdrowia.

Mając na względzie, że ocena prawna strony nie ogranicza sądu w obowiązku dążenia do wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 212 k.p.c.), oraz to, że fakty przytoczone w pozwie wskazywały na możliwość naruszenia dóbr niemajątkowych powoda, Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe mające na celu ustalenie, czy pozwana swoim zachowaniem, w szczególności poprzez wyrażanie negatywnych ocen o powodzie, naraziła stronę powodową na uszczerbek w składnikach niematerialnych jej przedsiębiorstwa (art. 23, 24, 43 i 55¹ k.c.). Z przeprowadzonych w sprawie dowodów, to jest przesłuchań świadków: R. P., A. S., K. W. Zimny, A. K., B. K., M. M., K. K., A. K., W. M., J. K., K. K., B. Ż., M. K., z dokumentów prywatnych a także z przesłuchań stron wynika, że pozwana i powód zabiegali o zadeklarowanie ich przez pacjentki z terenu Gminy T. jako świadczeniodawców. Dowody te nie potwierdziły jednak, ażeby pozwana rozpowszechniała jakiegokolwiek informacje o powodowej spółce. Zatem oddalono powództwo.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód (...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T., zaskarżając wyrok w całości. Powód zarzucił przede wszystkim nierozpoznanie istoty sprawy z uwagi na przyjęcie błędnego założenia, iż pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie zachodzi stosunek konkurencji w prowadzeniu działalności gospodarczej, uregulowany w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, Z ostrożności procesowej powód podnosił także naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i przyjęcie na ich podstawie, iż pozwana nie dopuściła się naruszeń dóbr osobistych powódki pomimo, że treść dokumentów i zeznania świadków winny wskazywać wniosek odmienny. Nadto powód zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób odbiegający od wymogów określonych naruszonym przepisem a przez to nie poddającego się kontroli instancyjnej.

Mając na względzie powyższe naruszenia powód wnosił o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, pozostawienie sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach sądowych w tym kosztach zastępstwa. Z ostrożności procesowej zaś powód wnosił o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wydania wyroku zgodnie z żądaniem pozwu, zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za obydwie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona a zarzuty i wnioski zasługują na uwzględnienie. Nietrafne jest bowiem stanowisko Sądu Okręgowego, że przepisy ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, na której powód opierał swoje powództwo, nie mają zastosowania do stron postępowania, a to dlatego, że w zakresie udzielania świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, obydwie strony nie działają na własny rachunek, lecz na rachunek Narodowego Funduszu Zdrowia jako państwowej jednostki organizacyjnej powołanej do realizacji zadań publicznoprawnych z zakresu ochrony zdrowia. Przede wszystkim należy wskazać, że przepisy przedmiotowej ustawy regulują zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności produkcji przemysłowej i rolnej, budownictwie, handlu i usługach - w interesie publicznym, przedsiębiorców oraz klientów (art. 1 u.z.n.k.). Celem zakazu nieuczciwej konkurencji jest zatem eliminacja wszelkich zachowań sprzecznych z prawem lub dobrymi obyczajami, zagrażających interesowi innego przedsiębiorcy lub klienta bądź naruszających go. Z kolei przedsiębiorcami w rozumieniu cyt. ustawy są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową uczestniczą w działalności gospodarczej (art. 2 u.z.n.k.). W wyroku z dnia 29 listopada 2013 roku I CSK 756/12 (lex nr 1537550), Sąd Najwyższy stwierdził, że o statusie przedsiębiorcy na gruncie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji decyduje faktyczne uczestniczenie w obrocie gospodarczym. Może ono polegać na różnych działaniach, które mogą wpływać na bieżące albo przyszłe wyniki przedsiębiorców lub interesy klientów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 października 2003 r., II CK 161/02, OSNC 2004, Nr 11, poz. 186). Jako działalność gospodarcza nie musi mieć ono charakteru zarobkowego, wystarczy, aby spełniało przesłanki zawodowości, to jest miało charakter stały, ciągły i organizacyjny.

Tak więc przejawem działalności gospodarczej może być także działalność zawodowa (wykonywanie danego zawodu), o ile ma charakter zarobkowy, co oznacza podstawę utrzymania się i życiowej egzystencji osoby wykonującej zawód, oraz charakter ciągły, trwały i regularny. Wykonywanie działalności zawodowej w ramach działalności gospodarczej musi być zatem podejmowane w sposób samodzielny ekonomicznie, poprzez niezależność ekonomiczną oraz działanie w sposób zorganizowany, tj. przy wykorzystaniu przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. Jest to sytuacja odmienna, niż na gruncie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, gdzie art. 4 pkt 1 lit. b) za przedsiębiorcę uznaje m.in. osobę fizyczną wykonującą zawód we własnym imieniu i na własny rachunek lub prowadzącą działalność w ramach wykonywania takiego zawodu. Odwołując się natomiast do powołanych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, należy zauważyć, że według art. 2 te same ustawy działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły, natomiast według art. 4 ust. 1 przedsiębiorcą w rozumieniu tej ustawy jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną - wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Zatem przepisy te, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego nie wymagają, by przedsiębiorca prowadził działalność „na własny rachunek”; wystarczy jeśli będzie tę działalność prowadził we własnym imieniu. W przypadku bowiem prowadzenia działalności na cudzy rachunek podmiot prowadzący działalność gospodarczą obowiązany jest przekazać uzyskane przez siebie prawa i obowiązki podmiotowi, na którego prowadzi tę działalność (zob. J. Frąckowiak „Pojęcie, powstanie i ustanie podmiotowości gospodarczej. Zagadnienia cywilnoprawne” Rejent 1998, nr 5 s. 38). Tym samym podmiot prowadzący działalność gospodarczą we własnym imieniu ale na cudzy rachunek jest także przedsiębiorcą w rozumieniu art. 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Przepis ten pozwala na zakwalifikowanie jako przedsiębiorcę takie podmioty jak komisant czy agent. Jednoznaczne jest także i to, że nawet gdyby przyjąć, że pozwana wykonuje działalność nie na swoją rzecz ale na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia, to i tak nie ma przeszkód by uznać ją za przedsiębiorcę w rozumieniu powołanych wyżej przepisów, w szczególności przedmiotowej w sprawie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Jest bowiem bezsporne, że pozwana jest podmiotem gospodarczym wpisanym do ewidencji działalności gospodarczej i działalność ta, wykonywana w sposób samodzielny i ciągły, nawet w zakresie świadczenia przez nią usług finansowanych ze środków publicznych przyznawanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia, stanowi podstawę jej ekonomicznej egzystencji. Niewątpliwie dotyczy to strony powodowej, która jako Spółka prawa handlowego, z zasady nastawiona jest na realizowanie celów gospodarczych i osiągnięcie zysku.

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, w przypadku obu stron postępowania powyżej wymienione przepisy należy interpretować przy uwzględnieniu przepisów ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.jedn. Dz. U. 2015 poz. 618). Ustawa ta wśród podmiotów leczniczych wymienia przedsiębiorców, jak i podmioty niebędące przedsiębiorcą, a takim są wymienione w art. 4 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy, samodzielne zakłady opieki zdrowotnej i niektóre jednostki budżetowe. Natomiast w art. 4 ust. 1 ustawy wymieniono jako podmiot leczniczy przedsiębiorców w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Z kolei przepis art. 5 ustawy o działalności leczniczej przewiduje, że działalność lecznicza pielęgniarki (położnej) może być wykonywana w formie jednoosobowej działalności gospodarczej jako indywidualna praktyka. Wykonywanie zawodu w ramach praktyki zawodowej nie jest przy tym prowadzeniem podmiotu leczniczego. W świetle art. 16 cyt. ustawy nie ulega wątpliwości, że działalność lecznicza jest zorganizowanym przedsięwzięciem gospodarczym, w wyniku którego mają być udzielane świadczenia zdrowotne.

Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, dla oceny stron jako przedsiębiorców podlegających ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, bez znaczenia jest fakt ograniczeń określonych ustawą z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych. Wybór świadczeniobiorcy jest ograniczony do świadczeniodawców mających zawartą umowę z Funduszem o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a ponadto zakres świadczeń jest ograniczony do świadczeń będących przedmiotem umowy, tj. świadczeń gwarantowanych. Niemniej jednak trafnie apelacja podnosi, że umowy o świadczenia zdrowotne i sposób ich wykonywania podlegają ocenie według przepisów kodeksu cywilnego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (art. 155 ust. 1). W wyroku z dnia 22 maja 2014 r. IV CSK 536/13 (lex nr 1504577) Sąd Najwyższy wskazał wprost, że umowa o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej kreuje między świadczeniodawcą a Funduszem stosunek zobowiązaniowy, do którego - jeżeli przepisy ustawy z 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych nie stanowią inaczej - stosuje się przepisy kodeksu cywilnego.

Ponieważ Sąd pierwszej instancji, przyjmując błędne założenie, że strony nie spełniają przesłanek pozwalających im przypisać funkcję przedsiębiorców, a tym samym nie podlegają przypisom ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, nie zbadał merytorycznie roszczenia powoda opartego o przepisy tej ustawy, tym samym nie rozpoznał istoty sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć bowiem należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). W postanowieniu z dnia 6 listopada 2013 r., IV CZ 98/13 (LEX nr 1411309) Sąd Najwyższy wskazał, że pojęcie nierozpoznania istoty sprawy obejmuje takie sytuacje, „gdy sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, że uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową”.

Podzielając powyższą wykładnię pojęcia „nierozpoznania istoty sprawy”, należy uznać, że Sąd Okręgowy oddalając powództwo ale na podstawie braku przesłanek wynikających z przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych, co nie było przedmiotem żądania powoda, nie rozpoznał istoty sprawy. Na marginesie należy zauważyć, że jeśli powód dokonał wyboru określonego reżimu odpowiedzialności pozwanego, należy przyjąć, że Sąd może rozstrzygnąć na innej podstawie prawnej, a więc dokonać wyboru w gruncie rzeczy innego reżimu odpowiedzialności, o ile poinformuje o tym strony, umożliwiając im tym samym wypowiedzenie się. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 grudnia 2011 r. III CSK 136/11 – lex nr 1131125). Z akt sprawy nie wynika by do tego doszło w niniejszym przypadku. W przedstawionej

sytuacji rozpoznanie sprawy merytorycznie przez sąd drugiej instancji rodziłoby ryzyko pozbawienia stron jednej instancji (zob. wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Bess	SSA Andrzej Szewczyk	SSA Barbara Górczanowska
----------------	----------------------	--------------------------